Nr. 228. SOBOTA 4. PAŹDZIERNIKA 1873. Rok 63

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwiercroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Wydanie nowych kuponów do obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego księstwa Krakowskiego na okres czasu od 1. listopada 1873 do końca października 1883 rozpocznie się z dniem 2. listopada 1873 w c. k. kasie funduszów indemnizacyjnych we Lwowie.

Strony życzące sobie otrzymać nowe kupony, mają dotyczące obligacye przedłożyć c. k. kasie funduszów indemnizacyjnych wraz z kwitem na kupony, kasa dołączy do złożonych obligacyj arkusze kuponowe, uwidoczni wydanie kuponów na obligacyach i zwróci stronie obligacye wraz z kuponami.

Kwity na kupony muszą być osobno wystawione podług funduszów indemnizacyjnych, tudzież mają być w tychże obligacye podług kategoryi i chronologicznie wpisane. Kupony od obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi zachodniej i Wielkiego księstwa Krakowskiego mogą być podniesione za pośrednictwem c. k. urzędu podatkowego i zbiorowego w Krakowie.

W takim razie ma strona złożyć obligacye wraz z spisem tych obligacyj w dwóch egzemplarzach i kwitem na kupony.

Spisy i kwity mają być sporządzone w sposób wyż wymieniony. Na złożone obligacye otrzyma strona od wspomnianego c. k. urzędu rewers, który przy odbiorze obligacyi z kuponami zwrócony być ma z potwierdzeniem odbioru.

O wydaniu kuponów do obligacyj, znajdujących się w depozytach sądowych, mają się postarać urzęda depozytowe, jeżeli od tych obligacyj same wymieniają kupony w terminach wypłaty, a to przy przesłaniu obligacyj c. k. kasie funduszów indemnizacyjnych, jeżeli zaś kupony od depozytowanych obligacyj wydawane bywają stronom do wymiany, to rzeczą tychże jest wyjednać sobie wydanie depozytowanych obligacyj w celu podniesienia nowych kuponów.

Z c. k. Namiestnictwa,
jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych
we Lwowie dnia 2. października 1873 r.

Na przedstawienie gminy w Mikuliczynie nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy tamtejszej szkole Józefowi Łonkiewiczowi dotychczasowemu nauczycielowi w Mikuliczynie.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 22. września 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 4go Października.

Dzisiejszy dzień pełen jest uroczystego znaczenia dla ludów Austryi, przejętych uczuciem miłości i przywiązania do swego wspaniałego Monarchy. Na całej przestrzeni potężnego państwa święci się modlitwą i serdecznemi objawami wierności dzień imienin Jego c. k. Apostolskiej Mości, Cesarza naszego Franciszka Józefa I.

W tym wielkim chórze życzeń najgłębszych i z serc płynącej modlitwy za szczęście i pomyślność Monarchy, nie braknie i naszego kraju, jak go nie braknie nigdy, ilekroć nadarza się sposobność złożenia najgłębszego hołdu Najdostojniejszej osobie Jego Cesarskiej Mości.

We wszystkich świątyniach naszego kraju gromadzi się dziś ludność, aby modlitwą serdeczną dać wyraz uczuciom swojej wierności i przywiązania do Najdostojniejszego Monarchy, którego opiece i osobistej, miłościwej życzliwości kraj nasz tyle pięknych i szlachetnych zawdzięcza dobrodziejstw.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 4. października.

Dzisiaj jako w dzień imienin Najjaśniejszego Pana odbyło się przy udziale dostojników władz rządowych i autonomicznych i licznie zgromadzonej publiczności wszystkich stanów uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym, na którem celebrował J. E. Najp. ks. arcybiskup Wierzchleyski.

Po nabożeństwie udały się do Jego Excellencyi pana Namiestnika deputacye Wydziału krajowego i Rady miasta Lwowa, aby złożyć na jego ręce najgłębsze życzenia i wyrazy uczuć wierności do Najjaśniejszego Pana.

Objawy hołdu i przywiązania, jakiemi stolica kraju naszego uczcić pospieszyła dzień Imienin Najj. Pana, jest jednym z tak licznych a wymownych dowodów, że ogniwa wierności i wdzięcznego uczucia między krajem a Najdostojniejszą osobą jego Monarchy stają się coraz silniejszemi, i niezachwianym węzłem łączą kraj nasz z miłościwie panującą mu Dynastyą.

Stolica Austryi wzięła inicyatywę w sprawie, która niezawodnie żywo poruszy umysły wszystkich obywateli państwa i niebawem wywoła znowu szereg objawów, wykazujących całej Europie, że ludy austryackie nie dadzą się nikomu prześcignąć w niezłomnej wierności i gorącem przywiązaniu do najmiłościwiej nam panującego monarchy i Jego najdostojniejszej rodziny. W grudniu b. r. przypada dwudziestopięcioletnia rocznica na zawsze pamiętnego dla Austryi dnia wstąpienia na tron Jego ces. i kr. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. Rada miasta Wiednia uchwaliła już poruczyć osobnej komissyi przygotowania do uroczystego obchodu dnia 2. grudnia b. r., a za przykładem stolicy pójdą inne miasta i całe kraje z zapałem, który cechował wszystkie dotychczasowe objawy lojalności.

Ze wszystkich wiadomych dotąd szczegółów przyjęcia nowego bana Kroacyi Mazuranicza w Zagrzebiu pokazuje się, że rząd węgierski nie mógł zrobić szczęśliwszego dla siebie i kraju wyboru. Zapał, z jakim witano Mazuranicza w Zagrzebiu był tak powszechny i serdeczny, że prześcignął nawet oczekiwania osób umiejących należycie ocenić wysoką wartość nowej ugody kroacko-węgierskiej. Nawet organa najskrajniejszej opozycyi, które dotąd nieporzucały roli malkontentów a śmiałemi inwektywami na osoby dawniejszych dostojników krajowych zjednały sobie wcale niepochlebną reputacyę, współzawodniczą dzisiaj z żywiołami umiarkowanemi i biorą żywy udział w objawach radości.

W pruskim parlamencie zanosi się w tym roku na interpelacyę wcale nieprzyjemną dla rządu. Idzie tu o złożenie rachunku z dochodów jakie dotąd przynosił zostający pod sekwestracyą majątek króla hanowerskiego i elektora hesskiego. Rząd utrzymuje, że dochody te użyte zostały na środki zaradcze przeciw zabiegom zdetronizowanego króla Jerzego, i nieuznaje obowiązku przedłożenia rachunków parlamentowi pruskiemu. Ale w kołach deputowanych oświadczenie to nie zdoła zapobiedz ponownej interpelacyi lecz owszem zachęci interpelantów do tem energiczniejszego wystąpienia. Oprócz uporu rządu interpelanci mają jeszcze drugi powód do wznowienia interpelacyi. Podejrzywają oni rząd, że dochodów tych używa na cele prasowe.

Wybory w Niemczech dają już obecnie powód do obaw i utyskiwań. Członkowie parlamentu niemieckiego nie pobierają jak wiadomo, dyet, wskutek czego okazuje się wielki brak kandydatów. Z dotychczasowych deputowanych prawie połowa zamierza ustąpić z areny parlamentarnej, a wyszukanie nowych kandydatów jest rzeczą trudną, bo dla braku dyet tylko ludzie zamożniejsi okazują się skłonnymi do przyjęcia mandatów. W takim składzie rzeczy mogą przy głosowaniu przejść kandydaci, których program nie zupełnie odpowiada wymaganiom i zasadom wyborców. Dla przyszłej sessyi parlamentu brak kompletu będzie może dokuczliwszym niż dla poprzedniej, bo pominąwszy nawet brak dyet, deputowani widzą, że dotychczasowe czynności parlamentu niemieckiego nie odpowiedziały ich oczekiwaniom. Wybory do parlamentu pruskiego postępują także dość niepomyślnie dla stronnictwa liberalnego, bo w obozie tym zapanowała dziwna obojętność, z której inne stronnictwa niezawodnie skwapliwie korzystać będą.

Plan złożenia mandatów w razie obwołania monarchii w izbie wersalskiej znajduje istotnie dużo zwolenników w obozie republikańskim ale prawdopodobnie nie wy-

---

SZTUKA WSPÓŁCZESNA
I JEJ KIERUNKI.

III.

Malarstwo francuzkie ma w nowszych czasach prawdziwie świetną przeszłość, a takiemi zbiorami narodowych mistrzów z XIX wieku jak Louvre albo Wersal żadne państwo poszczycić się nie może. Nie dziw też, że w dzisiejszem malarstwie francuzkiem znajdujemy technikę, którejby z trudnością dało się co zarzucić, jeżeli weźmiemy na uwagę że taki Ingres nauczył malarzy wywoływać ów lekki przejrzysty koloryt, który Delacroix po nim, odziedziczył. Nie dziw że Robert Fleury mógł wystąpić na wiedeńskiej wystawie z potężnym obrazem przedstawiającym zburzenie Koryntu, jeżeli w dziedzinie historycznego malarstwa miał takiego poprzednika jak Horacy Vernet albo Gérard, alt o tak wszechstronny jeniusz, jakim był Paweł Delaroche.

To też francuzcy malarze na wystawie powszechnej uderzają mistrzowstwem we władaniu pędzlem, świetnym kolorytem, umiejętnością grupowania; a jeżeli niektórym z nich możemy odmówić talentu, lub wytykać fałszywy kierunek, to żadnemu nieumiejętności wyrażania myśli zarzucić nie można. A jak w literaturze francuzkiej wyrobił się pewien styl, pewna łatwość i potoczystość w wysłowieniu się, tak że nie spotykamy się prawie z francuzką książką, którąby grzeszyła szorstkością stylu, tak i w malarstwie francuzkiem widzimy przezwyciężone owe kardynalne warunki każdej sztuki, t. j. łatwość wypowiedzenia w obrazie tego, co się czuje.

Jak we francuzkiem społeczeństwie lub w literaturze tak i w salach francuzkiej sztuki znajdziemy pewne stronnictwo łączące się z historycznym rozwojem narodu i odpowiadające pewnym zasadom. Każdy nowoczesny kierunek francuzkiego narodu pozostawił i w sztuce widoczne ślady. Widzimy tam rok 1848, epokę Lamartinów, Thiersa i Wiktora Hugo, widzimy czasy cesarstwa, a dzisiejsza rzeczpospolita z całą już występuje potęgą.

Niemcy zarzucają francuzkiej komissyi wystawowej, że zanadto dawne dzieła malarskie przyjęła do swych sal, że nie trzymała się ściśle zasady, aby wystawić tylko to, co wydały ostatnich lat 10. Zarzut ten głównie odnosi się do dzieł Delacroix. Jeżeli jednak rozważymy, jak malarz ten ściśle się wiąże z teraźniejszością Francyi, jak wielkim jest jego wpływ na francuzkie malarstwo, to tylko wdzięczni być musimy komissyi, że nam pozwoliła porównywać jego obrazy z obrazami jego uczniów. Delacroix należy do owej epoki potężnych talentów, do których Wiktora Hugo, Lamartina a poczęści i Chateaubrianda policzyć musimy, do owej epoki co wstrzęsła całym narodem francuzkim i wydobyła go z chwilowej martwoty, w jaką popadł po wysileniach rewolucyi i wojnach pierwszego cesarstwa.

Dziwna to była plejada ludzi; różni przekonaniami, różni talentem, zmierzali przecież wszyscy do jednego celu, a myśli ich jak gromy biły we francuzką ziemię, aby oczyścić i odświeżyć ciężkie powietrze, co nad nią zawisło. Najbliżej siebie stali Delacroix i Wiktor Hugo — obydwaj niezmierną obdarzeni fantazyą, obydwaj namiętni, gwałtowni, obydwaj oryginalni do najwyższego stopnia. Delacroix jednak nie posiada błędów autora *Nędzników*, nie masz w nim owej przesady, owej pychy, która Wiktora Hugo na krok odstąpić nie może, co więcej, Delacroix jest zawsze artystą, jest zawsze człowiekiem, u którego uczucie piękna chwilowym namiętnościom przygłuszyć się nie da. Zresztą Delacroix miał to szczęście, że nie przeżył sam siebie, czego nie można powiedzieć o poecie, którego *L'année terrible* nosi już cechę upadku.

Jedną z najcelniejszych właściwości tego znakomitego malarza jest jego jędrny a zarazem świetny koloryt, pełen świeżości i ciepła, wlewający wszędzie życie i siłę. Na którykolwiek spojrzysz z jego obrazów, czy na Chrystusa, co na krzyżu uroczystym otoczony cieniem, czy na św. Sebastyana, czy na pięknego Apollina, co zwycięża węża Pithona, zewsząd wieje ku tobie prawdziwa poezya i pewna siła duszy autora. Nie masz większego tryumfu dla malarza jak to uczucie co nas ogarnia, gdy widzimy *Chrystusa na krzyżu* obok innego dzieła Delacroix a mianowicie obok Chrystusa śpiącego w barce podczas burzy na jeziorze Genezareth. Tam mimowoli przejmuje nas groza, a ciężka, poważna atmosfera obrazu posępne w nas wywołuje uczucia; tutaj pomimo wzburzonego jeziora, pomimo chmur nagromadzonych na niebie, uroczą się być widzimy otoczeni ciszą, bo twarz Chrystusa, piękna a spokojna, każe nam zapominać o rozhukanych bałwanach i o dzikiej walce żywiołów. Ta śpiąca twarz panuje nad całem stworzeniem, ta śpiąca twarz łagodzi burze i pioruny. Trzeba być niepospolitym mistrzem, aby się podjąć takiego tematu i świetnie się z niego wywiązać! Delacroix jest do tego tak dalece malarzem, że nic nie wychodzi z pod jego pędzla, coby nie miało artystycznej wartości; każdy fragment z jego obrazu mógłby być skończonym obrazem, każda postać jest okrągłą artystyczną całością.

Na zupełnie przeciwnym biegunie, jak Delacroix, stoi Cabanel, *par excellence* malarz drugiego cesarstwa, talent który posiada wszelkie wady i zalety czasów Napoleona III. A jeżeli Delacroix przemawia do nas gorącem uczuciem, pełnią życia i świeżością fantazyi, to Cabanel podbija harmonią form, klasycznością rysunku, artystycznym spokojem. W Cabanelu wieje pewien chłód, pewien brak serca jak w całem jego otoczeniu, to też jego polem popisu jest ów klasyczny rytm w rysunku, pokrywający brak uczucia, podczas gdy Delacroix jest mistrzem w kolorycie. Cabanel nie umie wywołać owych płomiennych, gorących tonów w obrazie, co zdają się być przeniesione na płótno z poematów Byrona, jego kolorytowi zbywa na jędrności, bo koloryt idzie w parze z potęgą uczucia. Kolosalny obraz Cabanela przedstawiający *Tryumf Flory* jest najlepszą illustracyą cesarstwa, jest wymownem odbiciem dążeń tej epoki. Sam już koloryt obrazu odpowiednie owym czasom robi wrażenie; jest to koloryt jasny ale nie jaskrawy, używający samych przyzwoitych, modnych kolorów, którychby żadna dama w swej toalecie wstydzić się nie potrzebowała. Nie znajdziesz na całym obrazie innego koloru jak jasnoniebieski, różowy, paliowy, popielaty albo liliowy — same kolory jak najmniej krzyczące a takie przyzwoite, takie konwencyonalne, jak gdyby ich mistrz mody, sam Worth, dobierał.

Obraz ten na sufit przeznaczony, przedstawia zwiastuna światła, Feba, jak z pochodnią w ręku ułatwia przyjście na ziemię bogini wiosny. To też tuż za nim w pysznym złocistym rydwanie, ciągnionym na łańcuchach z róż, płynie w powietrzu Flora, otoczona jeniuszami i muzami i całym orszakiem kwieciem ubranych postaci. Następnie w długim pochodzie widzimy nierozłączne grupy z uśmiechającą się wiosną: więc Amor z zapasem strzał przyłączył się do otoczenia bogini,

woła żadnej obawy w obozie przeciwnym. Monarchiści nie kryją się wcale z tem, że dla ich planów wystarczy nawet większość jednego głosu, a wobec tak skromnych wymagań, składanie mandatu będzie dla nich pożądanem, dopóki komplet prawny nie zostanie zachwiany. Plan republikańskich deputowanych najmocniej zaimponował dziwnym sposobem właśnie temu dziennikowi wiedeńskiemu, który przed kilku miesiącami w całym szeregu artykułów tłumaczył opozycyi austryackiej bezskuteczność i śmieszność wszelkiej secessyi parlamentarnej.

Pester Lloyd czerpie z niewiadomego źródła wiadomość, że ks Bismarck poruszy znowu w Hiszpanii kandydaturę Hohenzollerna, jeżeli polityka Francyi pójdzie dalej w dotychczasowym kierunku.

Austro-Węgry. Pan minister oświecenia wydał następujący reskrypt do kollegiów profesorów na prawniczych wydziałach c. k. uniwersytetów: Na podstawie udzielonego mi najwyższem postanowieniem z dnia 23. września b. r. upoważnienia do zaprowadzenia prawniczo-politycznych seminaryów przy c. k. uniwersytetach widzę się spowodowanym zarządzić co następuje: 1. We wszystkich prawniczo-politycznych wydziałach istnieć będą odtąd prawniczo-polityczne seminarya. 2. Celem tych seminaryów jest: rozszerzenie i zgłębienie wiedzy pozyskanej na prawniczo-politycznych kollegiach, skierowanie słuchaczów na tor samodzielnej i umiejętnej pracy, po części także przygotowywanie do praktyki prawniczej i politycznej. 3. W każdym wydziale istnieć będą dwa seminarya, jedno prawnicze i jedno polityczne a każde podzielone będzie według przedmiotu ćwiczeń na kilka oddziałów.

4. Zarząd spraw seminaryum sprawować będzie zazwyczaj gremium zatrudnionych przy niem profesorów uniwersyteckich. Jednakże osobne zarządzenie może postanowić (17), że zarząd sprawować ma osobny naczelnik seminaryum, którego kollegium profesorów wybierze na pewien okres czasu z grona profesorów zwyczajnych przy seminaryum zatrudnionych. Zastępstwo seminaryum na zewnątrz należy do każdoczesnego dziekana. 5. Do kierowania pracami seminaryum powołani są zwyczajni i nadzwyczajni profesorowie wydziału prawniczo-politycznego. Wyjątkowo mogą być przypuszczeni do takiego kierownictwa także prywatni docenci, którzy się do tego kwalifikują. 6. Należy starać się, ażeby w każdem seminaryum utworzone zostały oddziały w takiej liczbie, jaka odpowiada stosunkom pojedyńczego oddziału i celowi urządzenia seminaryum, 7. Do udziału w pracach seminaryum przypuszczeni być mogą w zasadzie tylko zwyczajni słuchacze odpowiedniego wydziału. Po uzyskaniu absolutorjum udział w pracach seminaryum może być tylko na rok jeden dozwolony. 8. Przyjęcie do oddziału seminaryum zawisłem jest w zasadzie od warunku, że kandydat uczęszczał na główne odczyty z przedmiotów, któremi zajmuje się ten oddział. Wyjątki w tej mierze dozwolone być mogą przez kierownika oddziału, do którego słuchacz pragnie być przyjętym, jeżeli tenże nawet bez uczęszczania na wskazane powyżej odczyty posiada dostateczne wiadomości wstępne. Jednakże w tym wypadku kandydat jest obowiązany na żądanie kierownika oddziału seminaryum wykazać swoje wiadomości w ustnym albo pisemnym egzaminie. 9. Pominąwszy powód z braku wiadomości wstępnych wynikający przyjęcie do jednego oddziału seminaryum może być odmówione w zasadzie tylko z powodu ustawicznej opieszałości w uczęszczaniu na odczyty albo dawniejsze ćwiczenia w seminaryum. (17) Z tego powodu może także nastąpić wykluczenie już przyjętych członków. 10. Cwiczenia w seminaryum składają się z ustnych wykładów i wyjaśnień (konwersacya naukowych dysput, praktyki i t. d.) i z pisemnych wypracowań. Cwiczenia mają być tak urządzone, ażeby w jednym semestrze tworzyły całość jednego rodzaju. 11. Zapowiadanie ćwiczeń w seminaryach, zgłaszanie się do nich i odstępowanie od takowych następuje w taki sam sposób jak co do publicznych odczytów. Co do członków seminaryum ma być prowadzony osobny katalog. 12. Nauka w seminaryum jest bezpłatną. Przez urządzanie ćwiczeń w seminaryach profesorowie czynią zadość obowiązkowi dawania publicznych odczytów (Collegia publica). 13. Cwiczenia w seminaryum policzone zostaną słuchaczom do minimum godzin, na które słuchacze w ciągu kursu uczęszczać mają. 14 Wystawione przez kierownika jednego oddziału seminaryum potwierdzenie, że słuchacz skutecznie brał udział w ćwiczeniach, stanowi tak samo jak świadectwo kolokwialne dowód odpowiedniej pilności. 15. Przeznaczone do premiowania umiejętnych prac słuchaczów środki pieniężne użyte zostaną co do wydziałów prawniczo-politycznych na premie za prace seminarzystów. O przyznaniu takiej nagrody rozstrzygają kierownicy oddziałów seminaryum 16. Przy końcu kursu letniego zarząd seminaryum przedłożyć ma ministerstwu oświecenia za pośrednictwem dekanatu dokładne sprawozdanie o pracach i rezultatach osiągniętych w ubiegłym roku. Dekanat dodać ma do tego sprawozdania swoją opinię. 17. W ramach powyższych zasad kollegia profesorów pojedyńczych wydziałów ułożyć mają statuta seminaryów, które zawierać powinny bliższe postanowienia o ich urządzeniu i zarządzie, o potrzebnych dla nich środkach naukowych i pieniężnych wreszcie o rodzaju nagród i ich rozdawaniu za prace wykonane w seminaryach. Statuta te mają orzec, czy do ćwiczeń w seminaryach mogą być przypuszczeni oprócz zwyczajnych członków także słuchacze, którzy do udziału w takich ćwiczeniach nie są ani uprawnieni ani obowiązani. Statutą mają także orzec, czy kierownik jednego oddziału seminaryum może ograniczyć z góry liczbę zwyczajnych i nadzwyczajnych członków, którzy mają być przyjętymi. Statuta mają być przedłożone ministerstwu oświaty do zatwierdzenia. 18. Seminarya prawniczo-polityczne wchodzą w życie z rokiem szkolnym 1873/74. W pierwszym kursie tego roku szkolnego czynność seminaryów rozpoczyna się 1. grudnia 1873. Statuta zatem wskazane w ustępie 17. przedłożyć należy ministerstwu do zatwierdzenia najdalej do końca października 1873. Rozpoczęcie czynności w pewnych seminaryach może być odroczone do późniejszego czasu tylko z powodów na szczególne uwzględnienie zasługujących i za zezwoleniem ministerstwa oświecenia.

— Wczoraj przybył do Schönbrunu książę bawarski Leopold z małżonką księżną Gizelą.

— Królewicz Saski w powrocie do Drezna przejeżdżał dnia 1go września przez Wiedeń.

Na ostatniem posiedzeniu rady miasta Wiednia postawił dr. Mauthner z 52 towarzyszami następujący wniosek naglący: „Dnia 2. grudnia 1873 upłynie 25 lat od chwili, gdy najjaśniejszy Pan objął rządy. Stolica Austryi, która pod egidą cesarza podniosła się z niesłychaną szybkością na stopień jednej z najpiękniejszych stolic europejskich, Wiedeń, którego ludność otrzymała od najdostojniejszego Monarchy swój statut autonomiczny, która wielbi w Nim najwyższego orędownika konstytucyi i zawdzięcza Mu podniesienie szkoły — nie może pominąć i nie pominie tej rocznicy, dającej sposobność do wyrażenia uczuć wierności i przywiązania, przez które od 600 lat wytworzył się węzeł nierozerwalny pomiędzy państwem a rodziną monarszą. Podpisani, pewni są zatem radośnego przyłączenia się współobywateli do następującego wniosku naglącego: 1. Rada miejska zechce uchwalić: Z powodu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana reprezentacya miasta złoży mu w imieniu ludności życzenia i wyrazy wiernego przywiązania. 2. O sposobie w jaki uchwała ta ma być wykonaną zda w najkrótszym czasie sprawę komisya z dziewięciu złożona członków, którzy na najbliższem posiedzeniu wybrani zostaną z gremium rady.“ Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Niemcy. Dzienniki berlińskie zajmują się sprawą odjęcia temporaliów ks. arcybiskupowi Ledóchowskiemu, podniecając rząd do coraz bezwzględniejszych kroków przeciw kościołowi katolickiemu. Z różnych stron Prus nadchodzą doniesienia o nowych krokach władz przeciw duchowieństwu opozycyjnemu. I tak z Anclam na Pomorzu donoszą do *Germanii*: „Minionego piątku wieczorem o godzinie dziewiątej przybył komisarz policyi, upoważniony przez królewskiego landrata, do proboszcza Stephana w Anclam, ażeby odebrać od niego księgi kościelne (matrykuły) i pieczęć kościelną. Proboszcz miał nakaz, przedmioty te, będące czysto kościelną własnością, wydać tylko w takim razie, skoro zmuszonym będzie uledz gwałtowi. W skutek tego komisarz policyjny wyjął księdzu Stephanowi z kieszeni klucze od aktów, szafy i pultu, otworzył szafę i pult i zabrał trzy księgi matrykularne i pieczęć kościelną. Z przebiegu tej procedury komisarz spisał protokół, w którym proboszcz założył stanowczy protest przeciwko gwałtownemu zabraniu ksiąg matrykularnych i pieczęci kościelnej, które są wyłącznie kościelną własnością. Księdzu Stephanowi wyznaczono na dzień 29. września termin w sądzie powiatowym, by odpowiedział na denuncyacyę, iż ciągle jeszcze wypełnia swe urzędowe czynności. Odtąd tedy zmuszeni będą katolicy upraszać o świadectwa chrztu, ślubu i sepultury władzę policyjną. Czyż można dać lepszą ilustracyę obecnemu dążeniu zamienienia kościoła na duchowny instytut policyjny.?“

— Berlińska *Nat. Ztg* podnosi artykuł *Gaz. Petersb.*, w którym z okazyi podróży króla Wiktora Emanuela do Berlina powiedziano, że Rossya nietylko bardzo jest zadowoloną z solidarnego postępowania Włoch i Niemiec przeciw duchowieństwu katolickiemu, ale że nawet jest gotową przyłączyć się do ewentualnych kroków tych obudwu mocarstw przeciw katolicyzmowi we Francyi.

Nat. Ztg pisze dalej, co następuje: „Nie sympatya ani też antypatya skłaniają Rossyę do takiej polityki, ale po prostu postawa jaką Rossya wobec katolicyzmu oddawna zajmuje. Zwycięztwo Watykanu pociągnęłoby dla Rossyi bardzo smutne następstwa, podniosłoby znów do potęgi wpływ Jezuitów, który w krajach polskich zapomocą reform od r. 1864 począwszy, zaledwie został złamany i wyparty.“

— Rząd pruski zamierza obecnie wypowiedzieć walkę także pastorom protestanckim. Dotąd zachodziła wątpliwość, czy wedle ustaw istniejących pastorowie mogą być usuwani z posad. *Spen. Ztg.* dowiaduje się obecnie, że 27. września wyszedł rozkaz gabinetowy, który konsystorzom w pierwszej, zaś ministerstwu oświecenia w drugiej instancyi nadaje prawo oddalania duchownych w drodze dyscyplinarnej. Nowe to rozporządzenie zastosowane być ma przedewszystkiem przeciw pastorom opozycyjnym w Niższej Hessyi.

Francya. W dniu urodzin hr. Chamborda ogłosiło około 80 dzienników prowincyonalnych wspólny adres do hr. Chamborda, w którym wyrażają nadzieję, że zgromadzenie narodowe wkrótce już ogłosi monarchię, że powoła króla, który następnie wspólnie ze zgromadzeniem narodowem zapewni Francyi takie swobody jakich każdy naród chrześcijański domagać się ma prawo. Adres ten kończy się następującym ustępem: Szczęśliwszym od Henryka IV. będzie Henryk V. gdyż nie natrafi na zbrojny opór; lecz równie jak ojciec Bourbonów rozbroi namiętności, rozprószy przesądy, utwierdzi zgodę między obywatelami, popchnie pracę na tory pokojn, przygotuje zmniejszenie podatków a moralny wpływ jego rządów przywróci Francyi dawne przewództwo w Europ e. Jakie zaszczytne i jego serca godne zadania! Zdaje nam się, iż widzimy już jutrzenkę jednego z najznamienitszych rządów naszej historyi.

— *Journal officiel* ogłasza: Minister oświecenia rozesłał dyrektorom liceów i kolegiów sprawozdanie pana Patin do najwyższej rady oświecenia o reformach, pod względem nauczania, które wprowadzone zostało do szkół gimnazyalnych na mocy okólnika z dnia 27. września r. 1872. Sprawozdanie to zaopatrzone jest w instrukcye, które przepisują dyrektorom, ażeby już w bieżącym roku szkolnym zastósowali się do wniosków sprawozdania. Gdy bowiem sprawozdanie to przez najwyższą radę oświecenia przyjęte i przez ministra potwierdzone zostało, przeto instrukcye w niem zawarte są bezwględnie obowiązujące dla profesorów szkół państwowych. Wskutek tego traci moc obowiązującą większa część reform Juliusza Simona, pozostające zaś będą wprawdzie obowiązywały lecz z pewnemi ograniczeniami.

— Czytamy w korrespondencyi paryzkiej do *Gaz. kol.* z d. 30. września: „Wielkie krzątanie się fuzyonistów spowodowało nowy ruch także w trzech grupach lewicy. Przewódzcy, mianowicie lewego środka, mają być mocno zaniepokojeni postawą ministra spraw zagranicznych ks. Broglie, który chciałby prócz ministrów Batbie i Deseilligny także i ministra skarbu, bonapartystę Magne pozyskać dla sprawy przywrócenia monarchii. Tym sposobem spełzłaby na niczem nadzieja członków lewicy, którzy się spodziewali, że powiedzie się im przeciągnąć na swoją stronę znaczną część prawego środka. Co więcej; nawet w szeregach samego lewego środka jest wielu takich, którzy, podobnie jak Target d. 24. maja, chcieliby przejść do obozu prawicy. Wobec tego, jako też wskutek listu otwartego ks. Napoleona zamierza cała lewica wspólny ułożyć program postępowania, jak widać z następującego komunikatu *Opinion Nationale*: „Przewódzcy stronnictwa republikańskiego rozwijają wielką czynność i przygotowują się do stanowczej walki parlamentarnej, która dla przyszłości Francyi będzie rozstrzygającą. Rokowania które rozpoczęto już z przewódzcami wszystkich grup republikańskich, każą się spodziewać najlepszych skutków. Republikanie nie mają do rozdania parostw, ambasad i t. d. które z pewnej strony deputowanym innego sronnictwa przyobiecane zostały. Taką frymarkę głosami i sumieniem uważają republikanie jako niezgodną z ich zasadami. Lecz są jeszcze inne uczciwe środki, za pomocą których będzie można dla republiki pozyskać wszystkich, którzy mają choć iskierkę miłości ojczyzny w swych piersiach.“ Co się tyczy bonapartystów, ci w kwestyi przywrócenia monarchii będą postępowali i głosowali zgodnie z republikanami. Dzienniki tego stronnictwa powstają nader energicznie przeciw monarchistom, a naczelny redaktor *Pays* Paweł Cassagnac ogłosił właśnie broszurę pod tytułem „Cesarstwo i królestwo“ w której grozi, że stronnictwo bonapartystowskie gotowem byłoby do zamachu stanu, gdyby monarchiści uzyskali w zgromadzeniu narodowem większość dla swego planu Zasługuje także na uwagę artykuł dziennika *l'Ordre* w którym między innemi powiedziano. „Wspominaliśmy już, że zamiary rojalistów bardzo nam się podobają, jest bowiem rzeczą pewną i nieuniknioną że monarchia z hr. Chambordem na czele prędzej czy później runąć musi. Gdy to się stanie, mamy natenczas cesarstwo.“

— Telegram paryzki z dnia 30. września donosi: Za wdaniem się arcybiskupa paryzkiego i przewódzców stronnictwa legitymistycznego odprawiono w dniu św. Michała jako w święto urodzin hr. Chamborda msze w różnych kościołach paryzkich. Lud nie brał udziału w tych nabożeństwach a mieszczaństwo ostentacyjnie błyszczało nieobecnością.

Deputowany paryzki Firard napisał list do prezydenta republiki w którym żądał, aby marszałek Mac Mahon wydał manifest o stanowisku swojem wobec przyszłej formy rządu. Sekretarz prezydenta Harcourt odpowiedział, że prezydent odbiera liczne pisma rozmaitej a często przeciwnej sobie treści, wskutek czego postanowił poświadczać tylko odbiór a uniknąć wszelkich odpowiedzi, gdyż te mogłyby służyć do niebezpiecznej polemiki.

l'Union National wychodzący w Montpellier podaje list hr. Chamborda do hr. Rodez Bénavent deputowanego z Herault:

„Frohsdorf, 19. września 1873 Uczucie jakiego się doznaje czytając szczegóły propagandy rewolucyjnej w twojej prowincyi, o których mi donosisz, jest uczuciem smutku; nie można zstąpić niżej aby znaleść broń przeciw nam i nic nie jest mniej godnem ducha francuzkiego.

Dojść do tego w roku 1873 aby wywoływać upiora dziesięcin, praw feudalnych, nietolerancyi religijnej, prześladowań przeciw naszym rozdzielonym braciom, i cóż ci jeszcze powiedzieć? wojny szalenie wypowiedzianej w niemożliwych warunkach, rządu księży, zwierzchnictwa klas uprzywilejowanych! Przyznasz że niemożna odpowiadać seryo na rzeczy tak mało na seryo traktowane. Do jakich kłamstw zła wiara ucieka się, gdy chodzi o wyzyskanie łatwowierności publicznej? Wiem że nie zawsze jest łatwo wobec tych niegodnych podstępów utrzymać krew zimną; lecz rachuj na zdrowy rozsądek inteligentnej ludności, która słusznie oceni podobne niedorzeczności. Staraj się szczególnie odwołać się do poświęcenia wszystkich uczciwych ludzi na gruncie społecznej odbudowy. Wiadomo Ci że nie jestem stronnictwem i że nie chcę wracać aby rządzić przez stronnictwo; potrzebuję poparcia wszystkich a wszyscy mnie potrzebują.

Co się tyczy pojednania tak lojalnie dopełnionego w domu francuzkim powiedz tym którzy starają się wypaczyć ten wielki akt, że wszystko co się stało 5. sierpnia, dobrze się stało w jedynym celu przywrócenia Francyi jej rangi i w najdroższym interesie jej pomyślności, chwały i wielkości.

Licz kochany Rodez na całą moją wdzięczność i stałą moją przyjaźń *Henryk.*

Włochy. *Ital. Nachr.* z dnia 27. września donoszą: Od pewnego czasu noszą się w ministerstwie z myślą nadania charakteru ambasad włoskim poselstwom w Wiedniu, Berlinie i Paryżu. Rzecz cała utknęła jedynie na punkcie kosztów i do dziś dnia nie powzięto jeszcze żadnej stanowczej decyzyi. Sądzą jednakże, że jeżeli ministerstwo przedłoży odnośny wniosek Izbie, takowa nie

---

więc spiewacy i poeci, malarze i rzeźbiarze spieszą na ziemię, na której ma panować odtąd światło i ciepło. Pomimo mdłego kolorytu, pomimo wielu postaci przypominających lekkie paryzkie życie, całość urocze robi wrażenie, kompozycya obrazu bowiem nadzwyczaj jest piękna i harmonijna, rysunek wszędzie mistrzowski. Osobliwie rysunek postaci obnażonych, przypomina nam swoją prawdą i prostotą rysunek greckich posągów, a jeżeli są w obrazie boginie, którebyśmy chętniej umieścili na paryzkim bruku, aniżeli w orszaku królowej wiosny i kwiatów, to z drugiej strony są postacie nieporównanej piękności i grupy prawdziwie artystycznie ułożone.

Ów brak uczucia, jaki spostrzegamy w *Tryumfie Flory*, znajdujemy również w drugim obrazie Cabanela, przedstawiającym śmierć Franciszki de Rimini i Pawła Malatesty. Natomiast gdzie Cabanal nie potrzebował czerpać w swej duszy ożywczego ognia, ale gdzie go znajdował w osobie, którą przedstawiał, a więc w osobie której portret zdejmował, tam Cabanel umiał się wznieść bardzo wysoko. Do takich obrazów należy portret młodej i pięknej jeszcze damy z dwojgiem dzieci w średniowiecznym florentyńskim stroju, tudzież znakomity portret hrabiny Henri de Juigné. Portrety te należą do najlepszych na wystawie i nie ustępują prawie pracom najznakomitszej rzec można współczesnej portrecistki Paryżanki panny Nelly Jacquemart.

(Dokończenie nastąpi).

odmówi funduszów potrzebnych na cel powyższy.

— Niemieckie dzienniki zapewniają, że wskutek świetnego przyjęcia jakiego doznał król Wiktor Emanuel w Berlinie, nastał we Włoszech ogromny entuzyazm dla Niemców. Wszystkie kapele wojskowe w Rzymie musiały na gwałt wyuczyć się hymnu pruskiego *„Heil dir im Siegeskranz“* ponieważ publiczność żądała tego natarczywie. Wiwaty na cześć cesarza Wilhelma i Moltkego są także teraz w modzie w stolicy włoskiej. — Zdaje się wszakże, że tylko pewna część publiczności bierze udział w tych głośnych manifestacyach, ponieważ organ arystokracyi *Fanfulla* z przekąsem wyraża się o tym entuzyazmie „ulicy.“

Hiszpania. List z Alicante z 26. września podaje bliższe szczegóły o bombardowaniu tego miasta. Jenerał Ceballos i minister spraw wewnętrznych, którzy przybyli tam jeszcze przed bombardowaniem, powitani zostali z zapałem przez ludność. Kroki czynione przez grono konsulów celem uzyskania dłuższej zwłoki w rozpoczęciu bombardowania, pozostały bez skutku. Komendant angielskiej eskadry w żaden sposób nie dał się nakłonić do przekroczenia ścisłej neutralności. Okręty kupieckie wypłynęły z portu i zarzuciły kotwicę poza obrębem strzałów. Angielska eskadra stała na kotwicy na prawo od portu, francuzka na lewo, jedenaście okrętów innych narodów stanęło w centrum. Przed miastem ustawiły się fregaty „Numancia“ i „Mendez Nunez“ z bateryami wymierzonemi na miasto. Powstańcy rozpoczęli ogień 27. z. m. o godzinie 6 rano i rzucili na miasto więcej niż 500 pocisków, między temi bomby petrolejowe. Miasto ucierpiało niezmiernie, wiele gmachów leży w gruzach. Obrona podczas 7 godzinnego bombardowania była bohaterską. Wojska, miano wicie artylleryа, odznaczały się karnością i walecznością. O godzinie ½ do 12 odpłynęły obie fregaty odniósłszy znaczne uszkodzenia. Rada ministrów przesłała telegraficznie gratulacyę jenerałowi, ministrowi spraw wewnętrznych, artylleryi, wojsku, ochotnikom i ludności miasta, konstatując przytem nową zbrodnię separatystów popełnioną przeciw miastu tak republikańskiemu jak Alicante

— Protest przeciw odroczeniu Kortezów podpisało tylko 69 członków lewicy. Deputowani środka nie dali się nakłonić do przystąpienia do tej manifestacyi. Rząd zapewnia ze swej strony, że protest ten nie wywarł na nim żadnego wrażenia, jednak nie mógł przenieść na sobie, by go nie skonfiskować. — Na północy zaczyna się zmieniać postać rzeczy na korzyść rządu. Jen Moriones przeszedł do kroków zaczepnych, a obecnie organizuje w Nawarze ruch skombinowany przeciw Karlistom. — Także w Bilbao miało się polepszyć położenie. Ochotnicy z Alcira odparli atak Karlistów i wzięli 100 jeńców.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 1. do 2. października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 9, umarło 6, w leczeniu pozostaje 24. Epidemia najbardziej objawia się na Gródeckiem, gdzie się wydarzają wypadki cholery bardzo ciężkie. W powyższym dniu jeden dom tej dzielnicy dostarczył 5 chorych. Fizyk miejski wspólnie z komisarzem dzielnicy odbył rewizyę tego domu (Nr. 570) i nakazał jego bezzwłoczne opróżnienie, zdając równocześnie sprawę władzom sanitarnym.

* **Konfiskata.** Lwowska c k prokuratorya państwa skonfiskowała wczoraj wieczór dzisiejszy numer (23‥) „Gazety Narodowej“.

* **Nowe stowarzyszenie.** Na podstawie zatwierdzonych reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 15. z m. N. 45364 statutów zawiązało się we Lwowie stowarzyszenie członków orkiestry teatralnej w celu wzajemnej pomocy materyalnej.

— **Dr. Emil Godlewski** wykładać będzie wskutek zatwierdzonej przez ministra oświecenia uchwały grona profesorów wydziału filozoficznego w Krakowie fizyologię roślinną w charakterze prywatnego docenta.

= **Balon transatlantycki,** o którym kilka razy już pisaliśmy, a którym miał profesor Wise udać się z Ameryki do Europy, jeżeli nie pękł istotnie, jak o tem za innemi dziennikami wspomnieliśmy, i jeśli rzeczywiście puści się w tę podróż nadpowietrzną, znajdzie wszędzie, gdziekolwiek spadnie, gościnne przyjęcie, n a w e t w G a l i c y i. Przedsiębiorcy balonu udali się bowiem za pośrednictwem konsulatów do wszystkich rządów z prośbą, aby balon, jeśli spadnie na terytoryum którego z nich, doznał dobrego przyjęcia i opieki. Wszystkie starostwa galicyjskie otrzymały wiadomość o tej prośbie towarzystwa amerykańskiego (*Daily Graphic Company*) — a balon transatlantycki i jego nczona załoga, mogą być pewne, że jeśli im kaprys wichrów niebieskich lub przeniewierstwo gazu każe spaść na ziemię galicyjską, znajdą tu przyjęcie życzliwe Nuż istotnie gość transatlantycki pojawi się na naszym horyzoncie!

(K—i) **Do statystyki miasta Lwowa.** Podług preliminarza wydatków na potrzeby i urządzenia gminne naszego miasta w roku 1873, długość szutrowanych ulic w obrębie Lwowa, oprócz placów i przestrzeni wybrukowanych wynosi około 8 mil; nieszutrowanych czyli ziemnych mil 5. Wodociągi miejskie żelazne i drewniane mierzą do 4 mil i napełniają około 50 skrzyń. Studzien publicznych mamy: 28 kopanych i 37 pomp; basenów wytryskowych 48, w tej liczbie murowanych 18, drewnianych 30; oprócz tego 10 rezerwoarów pożarowych. Łuna wieczorem unosząca się nad Lwowem, pochodzi od 650 płomieni gazowych, z tych 121 całonocnych, i 888 płomieni naftowych, między któremi 93 całonocnych Oświetlenie miasta gazem wymaga rocznie około 6½ milionów stóp kubicznych gazu; oprócz tego oświetlenie gmachu ratuszowego rocznie 333 800 stóp kub. — Roczna ilość godzin palenia się latarń naftowych wynosi do 2 milionów.

* **Wyśledzeni złodzieje.** Wczoraj wyśledziła i uwięziła c. k. policya dwóch chłopaków Izaaka Pipesa i Mojżesza Olmütza śledzonych za kradzież surduta zimowego wartości 55 złr. popełnioną w pomieszkaniu Dr. Wszelaczyńskiego. Obaj złodzieje przyznali się do winy, wyznali że surdut sprzedali za 3 złr. nieznajomemu izraelicie. Następnie powiodło się wykryć i nabywcę surduta w osobie tandeciarza Eisiga Kerbera, którego także uwięziono Kerber wypiera się stanowczo nabycia surduta.

* **Szybka jazda.** Dorożkarz nr. 137 jadąc wczoraj przed południem prędko i nieostrożnie ulicą Karola Ludwika uderzył dyszlem w bok przechodnia Bernarda Kulika i powalił go na ziemię. Szczęśliwym wypadkiem nie poniósł p. Kulik żadnego skaleczenia. Dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Zbiegła żona.** Leon Bryk inwalid zamieszkały pod l. 13 przy ulicy Kleparowskiej oskarżył wczoraj w policyi żonę swoją Annę z powodu, że mu zbiegła dnia 7. b. m. zabrawszy z sobą książeczkę kasy oszczędności na 200 złr i dotąd przezeń odszukaną być nie może.

* **Kradzież surduta.** Wczoraj przed południem skradziono z niezamkniętego przedpokoju p Władysławowi Grabowiczowi pod l. 26 przy ulicy Sobieskiego surdut wierzchni koloru dzikiego, z półjedwabną podszewką w wartości 20 złr.

* **Zabicie wołu.** Dorożkarz nr. 199 przejeżdżając wczoraj przed południem przez targowicę zboża wjechał dyszlem na woła, który stanął był w poprzek ulicy i przebił mu brzuch skutkiem czego padł nieżywy na miejscu. Właściciel wołu Tymko Hula włościanin z Wrocowa poniósł przez to szkodę na 100 zł

* **Organa policyjne** aresztowały w ciągu dnia wczorajszego i tej nocy za burdę lub opilstwo 12 osób, za zakazany pobyt we Lwowie 4, za kradzież 4, za prędką jazdę 3, za włóczęgostwo 4 a za żebranie 7 osób.

= **Gajowy gminny** w Porąbce w starostwie Bialskiem, przydybał dnia 27. września w łozinie szkodnika, a gdy chciał przeszkodzic kradzieży, napadnięty został przez włościan z Porąbki. Chcąc się obronić dał ognia z dubeltówki, nabitej śrutem i zranił w nogę wieśniaka Macieja Kułę. Natychmiast rzuciła się reszta napastników na gajowego, powalili go na ziemię i odebrali dubeltówkę, poczem jeden z włościan wystrzelił z drugiej lufy dubeltówki w brzuch powalonego, raniąc go niebezpiecznie

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 1. października 40.849 osób.

— **Baronowa Berta Pino-Friedenthal,** wdowa po nadradcy finansowym, matka prezydenta krajowego Bukowiny odebrała sobie życie dnia 1. b. m. w Wiedniu, zażywszy truciznę. Powodem samobójstwa miały być melancholia i choroba umysłowa.

† **Jan Henryk Mirani,** niemiecki pisarz ludowy i dramaturg, zmarł dnia 30. września r. b. w Wiedniu. Urodzony w Pradze 25. kwietnia r 1802 przesiedlił się do Wiednia, gdzie w najściślejszych pozostawał stosunkach z literatami okresu przed r. 1848. Sztuki jego ludowe: „Rodzina żydowska“, „Gmina“ i t. d. bardzo się podobały; zasłynął też równocześnie jako autor nowel Ostatniemi czasy w kilku dziennikach wiedeńskich drukował zajmujące wspomnienia historyczne. Pozostawił córkę, używającą niemałej reputacyi jako „nadworna nauczycielka robót kobiecych i pisarka tego zawodu. Pogrzebem zmarłego zajęło się Stowarzyszenie wiedeńskich dziennikarzy i literatów p. n. „Concordia“.

— **Znakomitość w swoim rodzaju.** Zmarły w tych dniach w Brightonie James May, reprezentant miasta Hull w parlamencie angielskim zażywał sławy największego gracza wista w Anglii całej Był też autorem popularnego dziełka o tej grze.

— **Krowy na wagę złota.** Donoszą z Londynu: W tych dniach wydał pan Robert Briscoe broszurę, w której usiłuje dowieść, że rolnik angielski, pragnący być zamożnym, mniej zajmować się powinien uprawą roli a głównie hodowlą bydła. Jako przykład przytacza rezultat ostatniej aukcyi bydła w okolicy Utyki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie hodowcy świetne porobili interesa. I tak przytacza pan Briscoe — za piętnaście krów gatunku „Shortshorns,“ właściciel p. Samuel Campbell otrzymał nie mniej jak 260.000 dolarów! Siedmioletnią krowę, która nosiła miano „ósma księżna Kentu“ kupiono za bajeczną sumę: 8.120 funtów szterlingów (przeszło 80.000 zł) a za jałówkę od tejże krowy zapłacono 5.400 funtów szt.!

— **Wykopaliska jakoby trojańskie** dokonane ostatniemi czasy przez archeologa Schliemanna, tak ocenia uczony Emil Burnout: Starożytni byli w ogóle jednego zdania co do położenia geograficznego Troi, z wyjątkiem chyba Demetryusza, który zresztą okolicy osobiście nie badał. W r. 1788 Lechevalier podjął był na nowo kwestyę położenia Troi, i doszedł do przekonania, że nieszczęśliwy gród Priama wznosił się w miejscu dzisiejszego miasteczka Bounarbachi Zdanie to nie uległo żadnej krytyce lecz przez wszystkich nieledwie archeologów ówczesnych w dobrej wierze przyjętem zostało. Schliemann przewidując, że kwestya rozstrzygnąć się da tym tylko sposobem iż dokonane będą poszukiwania na miejscu, zaczął kopać w okolicy Bounarbachi; jednakowoż już w głębokości 60—70 centimetrów natrafił na grunt pierwotny, nie znalazłszy ani śladu siedlisk ludzkich. Za to u stoków podgórza ujrzał szczątki jakiegoś dawnego miasta; kopał więc tem usilniej, nie znalazł wszakże nic nad różne naczynia gliniane z nowszych już czasów greckich. Jak się zdaje pochodziły te szczątki z dawniejszych miejscowości Gergis. Zwrócił się tedy Schliemann w miejsce, które starożytni wskazywali jako siedlisko Troi, a to nad morzem w pobliżu dzisiejszego Hissarlik. Cóż tam znalazł? — Oto przedewszystkiem nowszą już warstwę zawierającą ślady czasów rzymskich a między innemi ważne napisy. Dalej warstwę helleńską, a w niej wyroby z żelaza i bronzu, bronie, lecz ani jednego przedmiotu miedzianego. Dopiero pod tą warstwą w głębokości 16 metrów natrafił na właściwy pokład przedhistoryczny i trojański. Nie znalazł tam już ani żelaza ani bronzu, lecz same przedmioty z czystej miedzi, ze srebra, złota i tak zwanej elektery, udatnej mieszaniny srebra i złotem. Odkopał też główne wejście do grodu, wyłożone ciosowym kamieniem i otoczone przyczołkami; mur obwodowy w tem miejscu mierzy nie mniej jak 13 metrów grubości. Na wyniosłem wzgórzu, tuż obok opisanego miejsca, odkryto ruiny wielkiego gmachu książęcego, gdzie też i znaleziono domniemany skarb Priama W odkrytych ruinach rozróżnić się dają domostwa drewniane, które zgorzały, budowle wzniesione z kamienia spajanego błotem zwyczajnem i mury z wypalanej cegły, cały zaś obszar ten nosi ślady straszliwego pożaru, który postopiał wazy i przedmioty kruszcowe. Zdaje się, że przed Troją istniało na tem miejscu jeszcze dawniejsze miasto, w głębokości bowiem 15—16 metrów pod poziomem trojańskim odkryto mury i ruiny, pod któremi dopiero ukazał się grunt pierwotny, skalisty. O przedmiotach kruszcowych, naczyniach i broni znalezionej pod gruzami domniemanego Ilionu tyle tylko da się powiedzieć, iż służyły rasie aryemickiej, która nie znała wyrobów żelaznych ani bronzowych. Mieszkańcy tej miejscowości widocznie zamknęli się byli w twierdzy, rządzeni przez samowładnego księcia, po którym w ruinach przechował się skarb jego, wazy z litego złota, srebra i elektery — ale czy księciem tym był Priam, grodem owym Ilion, tej kwestyi nikt podobno nie rozstrzygnie. W każdym razie jednak Schliemann dobrze się zasłużył umiejętności.

Korrespondencya administracyi.

W n y. I g n a c y C w O s s o w c a c h. Przedpłata ćwierćroczna wynosi 4 złr. w. a., prosimy więc o uzupełnienie nadesłanej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Wagony pomostowe.** Z trzydziestu pięciu stacyj kolei Karola Ludwika następujących 10 zaopatrzone zostały w wagony pomostowe: Kraków, Wieliczka, Tarnów, Jarosław, Przemyśl, Medyka, Lwów, Brody, Tarnopol i Podwołoczyska. Trzy dalsze stacye mają być także zaopatrzone w wagony pomostowe.

☐ **Produkcya piwa we Lwowie.** Ciekawą będzie może wiadomość, ile wynosiła w roku 1873 produkcya piwa w rozmaitych browarach lwowskich. Otóż licząc na wiadra:

		w stycz.	lutym	marcu	kwiet.
Kiselka	wywarzył	4200	2860	3000	1000
Doms	„	3480	2760	2280	1080
Klein	„	1360	1360	1360	1080
Schmelkes	„	1575	1350	1200	900
Grund	„	1500	1200	1380	840
Jurkiewicz	„	585	225	360	360
Ringelhaupt	„	240	120	400	480
		w maju	czerwcu	lipcu	sierp.
Kiselka	wywarzył	——	1450	2000	2200
Doms	„	1320	720	——	600
Klein	„	340	——	——	——
Schmelkes	„	1125	825	1125	900
Grund	„	780	540	840	480
Jurkiewicz	„	405	360	450	495
Ringelhaupt	„	360	240	200	80

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 18go do 25go września 1873. Pewność, że cło od zboża z zagranicy sprowadzonego zniesione zostanie, jako też brak pieniędzy w skutek przesilenia amerykańskiego spowodowały ospałość w tranzakcyach na wszystkich europejskich targowicach zbożowych Z powodu świąt żydowskich słabe interesa w zbożu i spirytusie. Z b o ż a. Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. 11—11¾, czelna żółta albo czerwona złr. 10½—11½ poślednia albo wilgotna złr. 9—10. Żyto 160 ℔ najlepsze suche złr. 8½—8.60 średnie albo wilgotne złr. 7½—8¼. Jęczmień 140 ℔ złr. 5¾—6. Owies 100 ℔ złr. 3—3½. Hreczka 140 ℔ złr. 7 7½. N a s i o n a. Koniczyna 180 ℔ złr. 40—47. Anyż płaski 100 ℔ złr. 17½—19. Kminek 100 ℔ 14½—17½. N a s i o n a o l e j n e. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. 8—9½. Lnianka 150 ℔ złr. 6¾ 7½. Nasienie lniane 150 ℔ złr. 9—10. Nasienie konopne 120 ℔ złr. 6—6½. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa złr. 22½—23. Z umową na późniejsze miesiące wstrzymują się tak kupujący jak sprzedający z powodu niepewności co do zbioru kartofli.

** **Galic. kasa oszczędności we Lwowie.** Stan wkładek był na dniu 31go sierpnia 1873. 6,757.768 złr. 54 kr. Od 1. do 30. września 1873. włożyło 1625 stron 220.625 złr. 9 kr. zwrócono 1725 stronom 280.847 zł. 4 ct. ubyło więc 60,221 zł. 95 kr. Zatem na dn u 30. września 1873 ogół wkładek wynosił 6,697.546 zł 59 kr.

** **Kasa oszczędności w Stanisławowie.** Stan wkładek z dniem 31. sierpnia 1873. u 1273 strón wynosił 457.024 zł. 44 ct., w miesiącu wrześniu 1873 włożyło 33 strón 17.879 zł. 30 ct. a wyjęło 28 strón 14.033 zł. 86 ct. przybyło zatem 3.845 zł. 44 ct. Stan wkładek z dniem 30. września 1873 u 1278 strón wynosi 460.869 zł. 88 ct.

OSTATNIA POCZTA.

N a j j a ś n i e j s z a P a n i zabawi w Gödöllö około 14 dni i w tym czasie odwiedzi Ją Najjaśniejszy Pan. Następnie wróci Najjaśniejsza Pani na ośm dni do Wiednia i potem zamieszka w Gödöllö aż do nowego roku. Najdostojniejszy arcyksiążę Karol Ludwik odwiedzi także z swoją małżonką dwór cesarski w Węgrzech.

Królowa Niederlandów Z o f i a F r y d e r y k a przybyła do Wiednia 2. b. m. Na życzenie królowej nie urządzono na dworcu kolejowym urzędowego przyjęcia.

Kreuzzeitung zaprzecza doniesieniom, jakoby ks. B i s m a r c k uznawał niebezpiecznem stanowisko i działanie niemieckiego ambasadora w Paryżu, hr. Henryka Arnima.

T h i e r s powrócił do Paryża wcześniej aniżeli pierwotnie postanowił. Powodem pospiechu miały być prośby republikanów, którzy przewidując bliski stanowczy zwrot w sprawach najwyższej wagi politycznej wzywali byłego prezydenta republiki do powrotu.

Zastępcę m e r a w P e r i g n e u x zasuspendowano na dwa miesiące z powodu, że nie protestował przeciw mowie Gambetty, zawierającej tyle zarzutów przeciw rządowi.

W N o w y m Y o r k u przesilenie giełdowe jest już na schyłku.

Telegram Gazety Lwowskiej.

B r u x e l a, 3. Października. *Echo du Parlament* donosi z Paryża, że proklamacya monarchji jest zapewnioną. Większość Zgromadzenia (110 głosów) jest pewną.

P a r y ż, 3. Październ. Leon Say zwołuje lewe centrum na zgromadzenie d. 23. b. m., podnosząc konieczność zorganizowania stronników konserwatywnej republiki.

R z y m, 3. Października. Jako w rocznicę plebiscytu oświetlono t. z. *Monti.* Wielki transparent przedstawiał cesarza Austryackiego, cesarza Niemieckiego i króla Włoskiego, podających sobie dłonie. Muzyka grała hymny austryacki, niemiecki i włoski.

P a r y ż, 3. października. *Memorial Diplomatique* donosi, że p r a w i c a i p r a w e c e n t r u m Zgromadzenia narodowego zgodziły się na następujący program, który ma być wykonany zaraz po otwarciu Zgromadzenia: Przywrócenie królestwa, ustanowienie rządu konstytucyjno-parlamentarnego, rewizya ustaw wyborczych, przyjęcie trójbarwnej chorągwi z dodaniem godeł przypominających dawny sztandar królewski, bezzwłoczne mianowanie jeneralnego namiestnika (*lieutelant géneral*) królestwa.

Na wczorajszem zgromadzeniu l e w i c y i l e w e g o c e n t r u m powzięto ważną uchwałę przyjęcia sojuszu z wszystkimi deputowanymi, którzy głosować będą p r z e c i w monarchji.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Ceny targowe z miesiąca września 1873.

Następujących artykułów:	Husiatyn zł.	Husiatyn c.	Kopeczyńce zł.	Kopeczyńce c.	Chorostków zł.	Chorostków c.	Probużna zł.	Probużna c.	Bohorodczany zł.	Bohorodczany c.
Mec pszenicy	5	40	5	—	4	50	4	—	6	10
„ żyta	4	—	3	25	2	90	3	—	4	10
„ jęczmienia	2	20	2	25	1	90	1	60	2	65
„ owsa	1	65	1	25	1	—	1	—	1	50
„ grochu	—	—	3	25	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	3	—	3	—	2	60	1	70	—	—
„ kukurudzy	3	50	—	—	—	—	3	—	—	—
„ ziemiaków	—	80	—	60	—	—	—	40	1	20
Cetnar siana	1	50	1	25	—	—	—	—	1	40
Sąg drzewa twardego	13	—	12	—	7	—	—	—	7	50
„ „ miękkiego	—	—	8	—	5	—	—	—	5	—
Funt mięsa wołowego	—	17		18	—	16	—	16	—	19
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa

Dnia 3. Października

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Komorowski F., z Łuczyc. — hr, Pruszyński W., z Rossyi — hr. Starzeński A. z Iławcza. — Boreyko K., z Rosyi — Pierzchała I., z Iskowic. — Rakowski J., z Polski. Szabo H., z Rossyi. — Szeliski H., z Kozowy. — Torosiewicz I., z Sopowa. — Wernicki J., z Białej. — Winnicki T., z Ubinia.

Hotel Angielski:

Pp. Renisl A., z Wolicy. — Filipowski J. z Chłopczyc. — Gnoiński A., z Danilcza. — Hubicki K. z Ożydowa. — Papara D., z Batiatycz.

Hotel Europejski:

Pp. Obertyński St., z Głuszkowa. — Papara I., z Cykowa. — Rodnicki A., z Podola ros.

Hotel Langa:

Pp. Listowski A., z Koropca. — Passakas K. z Kolanek. — Żukowski M., Wołynia.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 3. Października

Pp. Hr. Starzeński B., do Derewna. — Hohendorf E. do Byszowa. — Saukup F. do Rzeszowa. Baranowski G., do Podwołoszysk — Gajewski S., do Rossyi. — Milowicz W., do Krakowa. — Podlewski W., do Czernicy. Żebrowski B., na Podole.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 21. do 30 Września 1873. Nr. 1. Wawrzyniec Szczerba l. $1^1/_2$ syn zarobnika, na cholerę. 2. Leopold Szarkiewicz l. $^{11}/_{12}$, dziecię siodlarza, na biegunkę. 3. Edward Siński l. 20, uczeń, na ropienie płuc. 4. Jossel Kormes l. 44, zarobnik, na cholerę. 5. Leib Weinbaum l. 40, zarobnik, na cholerę. 6. Rachel Blassberg l. 65, służąca, na cholerę. 7. Jan Romaniuk 30, zarobnik, na cholerę. 8. Joanna Walicka l. 16, córka zarobnicy, na cholerę. 9. Franciszka Lauer l. 40, zarobnica, na cholerę. 10. Itzig Top l. 8, dziecię zarobnika, na ospę. 11. Rozalia Dzikiewicz l. 3, córka czeladnika ślusarskiego, na ospę. 12. Piotr Tarawski l. 37, zarobnik, na cholerę. 13. Chaim Sprecher l. 46, faktor, na cholerę. 14. Marya Daszkiewicz l. 50, sługa, na cholerę. 15. Teresa Dlauha l. 63, uboga, na cholerę. 16. Władysław Gnus l. 7, syn ogrodnika, na cholerę. 17. Juda Wolf l. 58, zarobnik, na cholerę. 18. Gottlieb Harnwolf l. 76, diakon gminy ewangelickiej, na skręcenie kiszek. (D. c. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 3. października 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213	—	216	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	20	77	70
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	50
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	50	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	50	75	25
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	30	5	40
„ cesarski	5	36	5	46
Napoleond'or	9	—	9	10
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	63	1	76
„ „ papierowy	1	52	1	53
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	71
Srebro	109	25	110	50

(Akcye, listy zast., obligi i losy: Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. września 1873.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69 —	69 10
„ „ „ w banku	72.80	73.—
Losy z r. 1839 całe	275.—	279.—
„ „ 1839 piąta część	245.—	250.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.—	94.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,25	100.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.—	107.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.50	133.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5⁰/₀ za 100 zł.		
Czech	93.50	94.50
Bukowiny	73.—	74.—
Galicyi	74.25	75.—
Niższej Austryi	9 .—	94.—
Siedmiogrodu	72.50	73.50
Węgier	75.50	76.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	157.50	158.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	217.50	218.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	925.—	935.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	961.—	963.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	527.—	530.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	210.—	212.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2045.—	2055.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.—	212.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	137 —	139. —
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	336.—	337.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	165.50	166.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.50	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	92.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.70	90.80
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.50	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	93.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	95.—	96.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	82.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	42.50	43.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	78.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.—	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.50	25.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	22.50	—.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.80	96.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	96.25	96.50
Hamburg za 100 M. B.	56.10	56.30
Londyn za 10 ft. szt.	113.70	113.90
Paryż za 100 fr.	44.60	44.75
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.42	5.43
„ peł. wagi	5.44	5.45
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.07	9.08
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.50	108 65

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	60
„ „ „ w srebrze	72	0
Losy z 1860 roku	100	30
Akcye banku wiedeńskiego	982	—
„ „ kredytowego	221	—
Londyn 10 funtów szterlingów	113	80
Srebro	108	—
Napoleond'or	9	07
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2856 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7880. C. k. Sąd powiatowy w Sadagórze podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 20000 złr. z przyn. przez p. Mieczysława hrabiego Dunina Borkowskiego i spóln. wywalczonej, odbędzie się w tymże sądzie dnia 23. Października 1873 o godzinie 11. przed południem przymusowa publiczna relicytacya realności fabrycznej z przynależytościami, ciało tabularne stanowiącej pod l. top. I w Leńkowcach położonej do towarzystwa akcyjnego dla rektyfikacyi i wywozu spirytusu założonego, w likwidacyi zostającego, należącej.

Realność ta zostanie przy powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną a nawet i niżej wartości oszacowania w kwocie 63293 zł. 46 ct. Krągła kwota 5000 zł. ma być jako wadyum złożoną.

Wartość ta powyższa służyć oraz będzie za cenę wywołania.

Reszta warunków relicytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszym sądzie przeglądnąć.

Z c. k. sądu powiatowego.

w Sadagórze dnia 20. Września 1873.

Edikt.

Z. 7880. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sadagóra wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch Hr. Miecislaw Grafen Dunin Borkowski und Genossen ersiegten Wechselsumme pr 20000 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Relizitation der, einen Tabularkörper bildenden, sub Nr. top, I in Lenkoutz gelegenen, der ersten galizisch-bukowinaer Spiritus Rektifikations- und Sprit-Export-Aktien-Gesellschaft in Liquidation gehörigen Fabriks-Realität sammt Zugehör am Termine des 23. Oktober 1873 Vormittags 11 Uhr um jeden Preis auch unter dem Schätzungswerthe von 63293 fl. 46 kr. ö. W. stattfinden wird.

Als Vadium ist die runde Summe von 5000 fl. ö. W. zu erlegen.

Zum Ausrufspreise wird der obige Schätzungswerth dienen.

Die übrigen Relititationsbedingnisse, der Tabularextrakt und der Schätzungsakt, sind hiergerichts einzusehen.

Vom k. k. Bezirksge ichte.

Sadagóra, am 20. September 1873.

(2859 3—3) **Edykt.**

Nr. 24320 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Dalleta, że przeciw niemu S. B Dallet wytoczył pozew o nakaz zapłaty sumy 300 złr. z pn., w załatwieniu którego wydał c. k. Sąd krajowy nakaz zapłaty z d. 22 Września 1873. L. 24320.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w niniejszej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dra. Lisowskiego z zastępstwem Dra. Blatteissa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 22. Września 1873.

(2861 3—3) **Edykt.**

Nr. 3252. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Głogowie, podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia sierocińskiej kasie od sukcesorów ś. p. Ryfki Künstlich się należącej a wyrokiem z dnia 14. Marca 1873. do L. 1190 przyznanej sumy 49 złr. 29 ct. m. k. czyli 51 złri 96 ct. w. a., wraz z procentami 5⁰/₀ od dnia 1. Lipca 1870 bieżącemi, jak niemniej i kosztami w kwocie 11 złr. 19 ct 6 złr. 96 ct., 1 złr. 36 ct., i niniejszemi w ilości 8 złr. 51 ct. się przyznającemi dnia 21. Października i 21. Listopada 1873. zawsze o 10 godz. przed połud, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności pod n. k. 293 w Głogowie położonej z drewnianego domu i ogródka 46□⁰ obejmującego się składającej w Tom. VI pag. 345 n. 6 haer. na rzecz sukcesorów ś. p. Ryfki Künstlich zaintabulowanej pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania jest cena szacunkowa 150 złr.

2. Wadium musi być w kwocie 15 złr. przed licytacyą złożone.

3. Najwięcej ofiarujący staje się nabywcą i obowiązany będzie cenę kupna w 14. dniach po prawomocności aktu licytacyjnego naraz do Sądu złożyć.

Bliższe warunki jak niemniej akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających jak i strony interesowane a mianowicie c. k. prokuratoryę skarbową w imieniu Wysokiego skarbu p. Pawła Brzozę jako kuratora kasy sierocińskiej, Mirlę Glasel, Peśle Becher, Süsla Künstlich Taube Scharfstein do rąk własnych Wolfa i Chany Künstlich do rąk ich matki Rikl Messer, Wolfa, Leisera, Feiwla i Beinscha Künstlich do rąk ich opiekuna Izaka Springera, a na reszcie tych wszystkich którzyby po 24. Sierpnia 1873. do tabuli z swoimi pretensyami weszli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna wcale albo późno doręczoną została, do rąk p. Edwarda Holcera którego się jednocześnie jako kuratora w tym celu mianuje.

Z c. k. Sądu powiatowego

Głogów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2862 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1723. C. k. Sąd powiatowy w Rawie wiadomem czyni, że celem przedsięwzięcia uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 5. Marca 1873. l. 6751 zezwolonej publicznej licytacyi realności włościańskiej pod L 79 w Kamionce Starawieś położonej dłużnika Jacka Mazura własnej, celem ściągnienia pretensyi Jakóba Goldberga w ilości 80 złr. z 6⁰/₀ odsetkami od 9. Lipca 1869. kosztami sporu 10 złr. 59 ct. i egzekucyi 2 złr. 70 ct., 4 złr. 73 ct., 4 złr., 3 złr. 12 ct, i 6 złr. rozpisuje się trzy termina, a to na dzień 5. Listopada dalej na dzień 5. Grudnia 1873. i na dzień 2. Stycznia 1874., zawsze o godzinie 10. rano, na których terminach przetarg tej realności pod warunkami które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą, się odbędzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rawa dnia 31. Sierpnia 1873.

(2863 3—3) **Edykt.**

L. 4140. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu, wskutek podania Tomasza i Maryi Sołtysików z Pietrzykowic, że ich syn Szymon Sołtysik przed laty 20 zmarł, a okoliczność ta w metrykach kościelnych nie jest zapisaną, wzywa wszystkich, którzy o życiu lub śmierci Szymona Sołtysika wiadomość mają, takowej w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, sądowi albo ustanowionemu dla Szymona Sołtysika kuratorowi Janowi Pitremu z Pietrzykowie udzielili.

Żywiec dnia 16. Września 1873.

(2865 3—3) **Edykt.**

L. 47519. C. k. Sąd powiatowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż celem ściągnienia wywalczonej przez Jüttę Schlammer, jako prawonabywczyni Mojżesza Fichera przeciw Janowi Gątkowskiemu, sumy wekslowej w ilości 1000 zł. w. a. z pn. po odtrąceniu częściowej zapłaty 200 zł. w. a. realności we Lwowie pod nr. 469 i $471^4/_4$ położone w dwóch terminach, a to na dniu 20. Listopada 1873 i na dniu 18. Grudnia 1873 przez publiczną licytacyę nie niżej ceny szacunkowej w sumie 8488 złr. 55 ct. sprzedane zostaną.

Dokument szacunkowy oraz warunki licytacyjne, w tus. registraturze mogą być przejrzane, oraz z nich odpisy brane.

O tej licytacyi wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jako to: Jan Siegel, Donna Götz, Michał Mesusa, Izaak Meyer Lind, Leizer Schmer, Andrzej Schindler, Jakob Seil, Bazyl, Teresa, Barbara Michalkiewicz, Andrzej i Grzegorz Jamińskie, oraz wierzycieli, których prawa na realnościach mających być sprzedanemi sub nr. 469 i $471^4/_4$ dopiero po 3. Sierpniu 1873 do tabuli weszli, jako też tych, którym uchwała licytacyjna z któregobądź powodu zupełnie lub nie wcześnie doręczoną być nie mogła, uwiadamia się przez ustanowionego dla nich w osobie adw. dr. Edwarda Hoffmana kuratorem, z zastępstwem adw. dr. Majewskiego i przez edykta.

Lwów, dnia 19. Września 1873.

Edict.

Z. 47519. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß bei demselben zur Hereinbringung der von Jütte Schlammer Rechtsnehmerin des Moses Fischer, wider Johann Gątkowski ersiegten Forderung von 1000 fl. ö. W. sNG. nach Abschlag der Theilzahlung pr 200 fl. ö. W. die exekutive Feilbiethung der in Lemberg sub Nr. 469 und $471^4/_4$ gelegenen Realitäten in zwei Terminen und zwar am 20. November 1873 und 18. Dezember 1873 und am abgehalten werden wird und daß diese Realitäten in den obigen Terminen unter dem Schätzungswerthe pr 8488 fl. 55 kr. ö. W. nicht veräußert werden.

Die Schätzungsurkunde und die Feilbiethungsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen, so wie in Abschrift erhoben werden, von dieser Feilbiethung werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubigern Johann Siegel, Donna Götz, Michel Mesuse, Isaak Majer Lind, Leisor Schmer, Andreas Schindler, Jakob Seil, Basil, Teresa, Barbara Michalkiewicz, Andreas und Georg Jamińskie, dann diejenigen Gläubiger, deren Rechte, auf den zu veräußernden Realitäten sub Nr. 469 und $471^4/_4$ erst nach dem 3. August 1873 in die Stadttafel gelangen sollten, so wie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid aus was immer für einem Grunde gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte durch den für dieselben in der Person des Hr. Adv. dr. Edward Hoffmann mit Substituirung des Hr. Adv. dr. Majewski bestellten Curator verständigt.

Lemberg, am 19. September 1873.

(2816 3—3) **Edykt.**

Nr. 47150. C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem posiadaczy wedle podania zgubionego kwitu zastawniczego c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego z daty 3. Stycznia 1873. nr. 613 z terminem wykupna na dniu 3. Lipca 1873. na zastawioną za kwotę 20 złr. w. a. parę kulczyków rautowych na 30 złr. w. a. oszacowanych, ażeby kwit ten w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc Sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w przeciwnym razie takowy za umorzony uznanym będzie.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 25. Sierpnia 1873.

(2866 2–3) **Edykt.**

Nr, 14877 C. k. Sąd delegowany miejski do spraw cywilnych w Krakowie czyni wiadomo, iż uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 19. Maja 1873. do l. 9891 Jan Kanty Łabusiewicz, trudniący się faktorstwem przy kupnie i sprzedaży bydła i trzody, z Krakowa, umysłowo chorym uznany został, i kuratorem tegoż ustanowiono Błażeja Łabusiewicza w Krakowie zamieszkałego.

Kraków dnia 12. Września 1873.

(2867 2–3) **Edykt.**

Nr. 1712. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Uhnowie zawiadamia się, że na prośbę p. Piotra Adamowskiego celem zaspokojenia dłużnej kwoty 3 złr. w. a. w dniach 20. października 24. listopada i 15. grudnia 1873. każdą razą o godz. 10. z rana sprzedawać się będzie w sądowem zabudowaniu realność włościańska n. 80 sub 132 w Żurawcach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, na 170 złr. w. a oszacowana a to w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę. Inne bliższe warunki tej licytacyi mogą być w t. s. registraturze przeglądnięte.

O tem zawiadamia się p. Piotra Adamowskiego, c. k. urząd podatkowy do rąk własnych i innych z imienia nieznanych wierzycieli, do rąk ustanowionego kuratora w osobie Bazylego Magury.

C. k. Sąd powiatowy

Uhnów dnia 18. września 1873.

(2868 2–3) **Edykt.**

Nr. 3428. C. k Sąd powiatowy w Tyśmienicy wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przyznanej wyrokiem c k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 14. Października 1872. L. 6150 kwoty 50 złr. i 30 złr. w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych 6 złr. 17 ct. w. a. 3 złr. w. a. 1 złr. 50 ct. w. a. 2 złr. 91 ct. w. a., i kosztów niniejszych 3 złr. 51 w. a., dozwala się na rzecz proszącej Jawdochii Nowak publiczną przymusową sprzedaż należących do dłużnika Hrycia Tymczuka chaty i ogrodu pod Nr. 122 w Przenicznikach, w protokole z dnia 27. Stycznia 1873. opisanych, a na 85 złr. w a oszacowanych, i do przeprowadzenia tej publicznej sprzedaży wyznacza się w tutejszym Sądzie trzy termina t. j. na 14 Października, 23 Października i 11. Listopada 1873., każdego razu o godz. 10. rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś przy trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tyśmienica dnia 10. Września 1873.

(2870 2–3) **Edykt.**

Nr 25174. C. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Narzymskiego i Aleksandrę Narzymską, z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże Józefa Osowska wniosła pozew de praes 26. Września 1873. l. 25174., w załatwieniu którego to pozwu wydany został w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Józefa i Aleksandry Narzymskich nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dra. Lisowskiego a adw. Dra. Markiewicza zastępcą tegoż, kuratorem nieobecnych ustanowił, z ktorym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 27. Września 1873.

(2871 2–3) **Edykt.**

L. 12094. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Jakóba Kohne że pod dniem 9. Września 1873 do liczby 12094 przeciw niemu, tudzież przeciw Mechli Kochne, Izak Saphir wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 375 zł. 36 ct. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adw. dr. Mantla z zastępstwem pana adwokata dr. Marksteina, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Jakóba Kohne by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 10. Września 1873.

(2872 2–3) **Edykt.**

Nr. 4643. C. k. Sąd powiatowy w Bełże podaje niniejszem do wiadomości, że Wasyl Bojczuk włościanin z Boratyna N. d. 98, uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 9 Sierpnia 1873. L. 46936 marnotrawcą uznany i temuż kuratorem Fedko Bojczuk, włościanin z Boratyna rownocześnie ustanowiony został.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bełz dnia 30. Sierpnia 1873

(2873 2–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3975. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Loewi Weitznera w sprawie jego przeciw Janowi Winnik o 40 złr a w. z pn. będzie sprzedawana w drodze egzekucyi dnia 23. Października, 13. Listopada i 11. Grudnia 1873 każdą razą o godzinie 9. rano, w lokalu sądowym, realność egzekuta Jana Winnika w Dolinie pod Nr. $198^2/_4$ na przedmieściu Zagórzu położona, w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 40 złr. a. w., w trzecim terminie zaś, za każdą podaną cenę kupna.

Każdy licytant ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 4 złr. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej.

Bliższe warunki licytacyjne mogą każdego czasu w registraturze sądowej być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina 28. Lipca 1873.

(2874 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 3022. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że Marcin Żołądkowski z Czabarówki, został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 1. Września 1873 l. 11373 za marnotrawcę uznany i że się dla niego Macieja Rozłuckiego za kuratora ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 8 Września 1873.

(2875 2–3) **Edykt.**

Nr. 2125. C. k. Sąd powiatowy w Stryju, na żądanie ks. Eustachego Halickiego parocha grec. kat. w Smorzu, zawzywa posiadacza zaginionej książeczki kasy oszczędności w Stryju z daty 6. Października 1870. nr. 148 na 800 złr. w. a. na imię Maryanny Halickiej opiewającej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu z opisaną książeczką w tutejszym Sądzie się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu książeczka ta za amortyzowaną uważaną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj dnia 31. Maja 1872.

(2876 2–3) **Edykt.**

Nr 44.508. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że Józef i Marya Rogowcy i Michalina Grocholska przeciw Janowi Grocholskiemu z życia i pobytu niewiadomemu a w razie śmierci jego tegoż z nazwiska i pobytu niewiadomym spadkobiercom pod dniem 26. Lipca 1873 do l. 44.508 pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu biernego realności pod l. $53^2/_4$ we Lwowie położonej, adnotacyi sekwestracyi dochodów na zaspokojenie alimentów nieletniemu Janowi Grocholskiemu synowi Szczepana Grocholskiego się należących Dom. 34 pag. 183 n. 3 on. uskutecznionej wnieśli, na który do ustnej rozprawy termin na dzień 6. Listopada 1873 o godzinie 10. przed południem został wyznaczony i że dla pozwanego Jana Grocholskiego a w razie tegoż śmierci dla niewiadomych z imienia i nazwiska jego spadkobierców, kuratora w osobie adwokata p. Dr. Horwatha z substytucyą adw. p. Dr. Janowicza ustanowiono.

Wzywa więc Sąd niniejszym edyktem pozwanego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania praw swoich stosownych użył środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. Sierpnia 1873.

(2877 2–3) **Edykt.**

Nr 24.462. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola Dobrowolskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu tudzież przeciw p. Hipolitowi Zajączkowskiemu pod dniem 19. Września 1873, do l. 24.462 p. Feiwel Ziegler wniósł pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 1000 złr. w. a. z pn. na podstawie wekslu z daty Kraków 9. Września 1873 płatnego, w załatwieniu którego pod dniem 22. Września 1873 l. 24.462 wydany został przeciw pp Karolowi Dobrowolskiemu i Hipolitowi Zajączkowskiemu nakaz zapłaty zaskarzonej jak wyżej sumy wekslowej z procentem po 6% od dnia 12. Września 1873 w dniach 3. pod rygorem egzekucyi wekslowej. Gdy miejsce pobytu p. Karola Dobrowolskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego p. Karola Dobrowolskiego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata p. Dr. Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 22. Września 1873.

(2826 3–3) **Obwieszczenie.**

Nro 3288. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że uchwałą Tarnopolskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 11 Sierpnia 1873. L. 10157. Kiefy Ozohana włościanina z Korolówki marnotrawcą uznany został, i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Mikołaja Leśnika z Juryampola ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 30. Sierpnia 1873.

(2746 3–3) **Obwieszczenie.**

Nro 12241. W skutek prośby p. Zofii Kraus ze Sokala i przyzwolenia dłużnika p. Wacława Toczyskiego wzywa c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie posiadacza zaginionego p. Zofii Kraus rewersu (zapisu długu) przez p. Wacława Toczyskiego w Podleszanach dnia 18. Sierpnia 1872. zeznanego i podpisanego, którym tenże p. Wacław Toczyski się zobowiązał p. Zofii Kraus kwotę 1000. złr. w. a za rok to jest w dniu 18. Sierpnia 1873. zapłacić aby takowy w przeciągu roku licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu temu sądowi przedłożyli inaczej rewers ten w myśl §. 202 ps. za nieważny będzie uznany i wystawiciel z tego dokumentu im nie będzie zobowiązanym.

Z Rady c k. Sądu obwodowego

Tarnów dnia 26. Czerwca 1873.

(2831 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7645. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Stanisławowie, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kosteckiego, iz z powodu wniesionego przeciw niemu pod dniem 10. Września 1873. pozwu Efroima Wagelsteina o zapłacenie 47 złr. 58 ct w. a. z pn. ustanawia dla niego kuratorem adw. Dra. Tutaka, z zastępstwem adw. Dra. Wurzla, z tem wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego zastępcę Sądowi podał.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Stanisławów dnia 15. Września 1873.

(2879 2–3) **Edykt.**

L. 8281. C. k. sąd powiatowy w Złoczowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że odbycie w sprawie Noego Papernie naprzeciw Katarzynie Malczewskiej i Wincentemu Kwiatkowskiemu względem zapłacenia sum 1000 zł., 1000 zł. i 1000 zł. w. a. z pn. rozpisanej wskutek tusądowej uchwały z dnia 19. Czerwca 1873 l. 9781 na dzień 16. Września 1873, 30. Września 1873 i 21 Października 1873 licytacyi sumy 14000 zł. w. a. wedle Dom. 486 p. 386 n. 17 on. w stanie biernym dóbr Maryanówka na rzecz spółdłużniczki Katarzyny Malczewskiej intabulowanej, w skutek wniesionej pod dniem 11. Września 1873 l. 8281 prośby Noego Papernie wstrzymane zostało.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, 15. Września 1873.

(2883 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 44073. Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje, odnośnie do obwieszczenia z dnia 29. sierpnia 7873 l. 37258, którem licytacya w celu wydzierżawienia rządowych stacyj mytniczych na rok 1874 albo i na lata 1874 i 1875 rozpisano do powszechnej wiadomości, że stacya mytnicza w Biertowicach w krakowskim okręgu skarbowym położona, tylko na rok 1874 wydzierżawioną będzie.

We Lwowie, dnia 25. Września 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19. September 1873, Zl. 28286, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Učinek patentuv" in der Zeitschrift „Národni listy" Nr. 252 vom 14. September 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Ruhestörung nach § 65 a St G. und der Artikel „Německé školy v našich obcich" in derselben Zeitschrift den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R G. Bl., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9. September 1873, Zl. 27285 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Jindy a nyní" in der Zeitschrift „Krakonoš Nr. 70 vom 4. September 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Ruhestörung nach § 65 b St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2839)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 20. September 1873 Z. 690/7194, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Gli amici della costituzione!!" und den Anfangsworten „Ognuno di noi rammenta.." enthalten in der Zeitschrift „L'Alba" Nr. 3 vom 13. September 1873, gedruckt in Triest bei Morterra & Co, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2884)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 22, September 1873, Zl. 7681, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Nr. 213 vom 17. September 1873 der in Laibach in slovenischer Sprache erschienenen politischen Zeitschrift „Slovenski narod" auf der ersten Seite abgedruckten Leitartikels mit der Aufschrift „Nemškutarski ustavaki" und endend mit den Worten „ne ustavoversko prusačko vlado" begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe im Sinne des § 65 lit. a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl Nr. 142, und der §§ 36 und 37 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und nach § 37 des Preßgesetzes auf Vernichtung derselben und Zerstörung des Satzes des incriminirten Artikels erkannt. (2906)

Nr. 12284. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Brodach.

Wykaz B

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego od mięsa w wewnątrz poszczególnionych okręgach dzierżawnych z przynależnemi do nich miejscowościami za czas od 1. Stycznia 1874. do końca Grudnia 1874. z prawem przedłużenia tej dzierżawy cichaczem lub bezwarunkowo na dalsze dwa lata t j na rok 1875. i włącznie do końca Grudnia 1876.

Okręg dzierzawny podatku konsumcyjnego	podatek konsumcyjny pobierać się mający według taryfy	do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	cena wywołania		Wadium ma być złożone w kwocie		rok, miesiąc i dzień na którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
			złr.	ct.	złr.	ct		
Przemyślany	III.	mięsa	3201		320		22. Października 1873.	w c. k. powiat. Dyrek. skarbu w Brodach.
Gliniany	III.	mięsa	1963	40	197		23. Października 1873.	
Kamionka	III.	mięsa	2540		254		23. Października 1873.	
Podkamień	III.	mięsa	1160		116		23 Października 1873.	
Sassów z Podhorcami	III.	mięsa	1093		109		24. Października 1873.	
Załośce	III	mięsa	2463		247		24. Października 1873.	
Złoczów	III.	mięsa	6257		625		27. Października 1873	
Brody	I. i III.	mięsa	21295	75	2130		28. Października 1873.	

Brody dnia 16. Września 1873.

3

(2832 3—3) **Edykt.**

Nr. 2094. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Olesku podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 30. Kwietnia 1873. do l. 1547 celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 78 złr. w. a. wraz z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż zajętej i ocenionej realności nr. 560 w Olesku położonej Leśka i Heleny Hryniewiczów własnej, na rzecz Leiby Gasthaltera, w miejscu tusądowej siedziby a to w dniach 20. Października, 3. i 17. Listopada 1873. zawsze o 10. godz. zrana pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość aktem ocenienia sądownie przedsięwziętym w ilości 135. złr. w. a. oznaczona.

2 Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest 10% ceny szacunkowej w ilości 13 złr. 50 ct. w. a. w gotówce jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczony, innym zaś licytantom po skończonej licytacyi zwrócony zostanie.

Reszta warunków licytacyi mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego
Olesko dnia 25. Sierpnia 1873.

(2773 3—3) **Edykt**

Nro. 2610. C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do wiadomości, że dnia 3. Lutego 1872. r umarł w Liszkach Piotr Misiewicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ pobyt, do spadku tego wedle ustawy powołanego syna spadkodawcy Jana Misiewicza Sądowi nie jest wiadomy, przeto wzywa go, iżby w ciągu roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Sądu w przeciwnym bowiem razie spadek będzie per traktowany z spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem Wawrzyńcem Slepickim, dla zachowania praw Jana Misiewicza tymczasowo ustanowionym.

w Liszkach dnia 20. Sierpnia 1873.

(2770 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1 kon. Odnośnie do obwieszczenia c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 15. Sierpnia 1873 do L. 9243, mocą którego otwarcie konkursu do całego gdziekolwiek znajdującego się ruchomego, jako też do znajdującego się w tych krajach koronnych w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 moc obowiązującą ma, nieruchomego majątku Józefa Palestra ogłoszone zostało, wyznacza się do zgłoszenia pretensyi wierzycieli rzeczonego krydataryusza Józefa Palester termin do 4. Grudnia 1873 z tem upomnieniem, ażeby wszyscy, którzy do tej masy rozbiorowej jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, takowe do powyż oznaczonego terminu w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu lub też w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu nawet w takim razie, gdyby o te pretensye spór już był wytoczony wedle przepisów ustawy konkursowej w celu uniknięcia zagrożonych w tej ustawie następstw, zgłosili.

Równocześnie wyznacza się do likwidacyi zgłoszonych pretensyi termin na dzień 5. Stycznia 1874 roku o godzinie 10. przed południem w biórze podpisanego c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu jako komisarza konkursowego

Na tym terminie likwidacyjnym wolno też będzie wierzycielom, którzy swoje pretensye zgłoszą w miejsce ustanowionego zarządcy masy konkursowej, tudzież jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli inne osoby zaufania przez wolny wybór ustanowić.

Jarosław 7. Września 1873.
C. k. sędzia pow. jako kom. konk.
Starosolski,
komisarz konkursowy.

(2775 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2218. C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie, daje do powszechnej wiadomości, że dnia 23. i 30. Października, i 7. Listopada 1873., zawsze o godzinie 10. z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy realności pod Nr. k. 234. w Sokołowie położonej, do Mojżesza i Ity Schindelheimów należącej, na zaspokojenie sumy 200 złr. w. a, przyznanej Mikołajowi Rollwagen, z odsetkami po 6/100 od 1. Maja 1866. się należącemi, i z kosztami egzekucyi w kwocie 7 złr. 52 ct. i 15 złr. 91 ct. w. a. pod następującemi warunkami: Jako cenę wywoławczą sprzedać się mającej realności ustanawia się kwota 753 złr. 50 ct. w. a. jako wartość przy egzekucyjnem oszacowaniu połowy tej realności ustanowiona.

Każdy chęć kupna mający, złoży do rąk komisarza, egzekucyjną sprzedażą połowy tej realności kierującego, jako wadium 75 złr 35 ct. w. a. w gotówce lub w papierach wartość pieniędzy mających, po kursie w gazecie Lwowskiej w dniu poprzedzającym licytacyę notowanym.

Wadjum najwyżej ofiarującego zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

Nowonabywca obowiązanym jest w przeciągu dni 8. rachując od dnia wyjścia uchwały sądowej, egzekucyjną sprzedaż do swojej wiadomości przyjmującej złożyć połowę ceny kupna do depozytu sądowego w gotówce, w którą złożone wadium wliczone zostanie, poczem nowonabywca na swe żądanie we fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym zostanie.

W przeciągu dni 14 od dnia wyjścia uchwały sądowej, przyjmującej oddanie nowonabywcy sprzedanej realności we fizyczne posiadanie, licząc, zobowiązany jest nowonabywca drugą połowę ceny kupna do depozytu sądowego w gotówce złożyć.

Po zadość uczynieniu warunkowi 6. zostanie nowonabywcy dekret własności sprzedanej połowy realności wydany, i nowonabywca jako właściciel kupionej połowy realności pod L. 234 na swój koszt zaintabulowanym.

Połowa realności przedmiotem niniejszej egzekucyjnej sprzedaży będąca, sprzedaną będzie na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie poniżej ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy
Sokołów dnia 15. Września 1873.

(2781 3—3) **Kundmachung.**

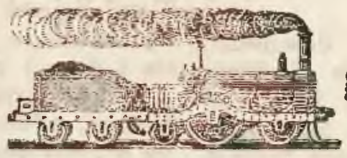
Z. 1039. Das k. k. Staatsgestüt in Radautz, hat aus dem Stande der eigenen Zugochsen 50 Stück ausgemustert, welche sich vorzüglich zur Aufstellung und Mastung für eine Brandweinbrennerei eignen und dieserhalb am 16. Oktober 1873 um 3 Uhr Nachmittags aus freier Hand verkauft werden.

Reelle Käufer mit Ausschluß von Unterhändlern, werden hiezu für den bestimmten Tag mit dem Beifügen eingeladen, daß wer die Ochsen erkauft, gehalten bleibt, die hiefür enthaltende ganze Kaufsumme gleich baar an die k. k. Gestuts-Cassa einzuzahlen, und hiernach die Ochsen sofort zu übernehmen.

Kauflustige können diese zu verkaufende Ochsen noch vor dem Verkaufstage, in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Loco Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden besichtigen, und in die weitere Verhandlung hierüber mit der Oberdirektion des k. k. Staatsgestütes treten.

Von der k. k. Staatsgestüts-Oberdirektion.
Radautz, am 18. September 1873.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

(2919)

Ogłoszenie.

Z powodu wiedeńskiej wystawy światowej odchodzą **z Krakowa do Wiednia** w dniach

1. 4. 8. 11. 15. 18. 22. 25. i 29.

października r. b.

przez bióro centralne wiedeńskiej wystawy dla podróży i pomieszkań zaprowadzone

osobne pociągi osobowe,

które z Krakowa o godz. 3 min. 35 popołudniu (czas pragski) odchodzą, a następnego dnia o g. 5 m. 9 do Wiednia przychodzą.

P. T. podróżnym, którzy ze Lwowa, Gródka, Przemyśla, Jarosławia, Łańcuta, Rzeszowa, Dembicy, Tarnowa i Bochni do tych osobnych pociągów przyłączyć się zamyślają, służy do użycia osobowy pociąg nr. 4, który na oznaczonym dniu o godz. 5 min. 5 z rana ze Lwowa odchodzi, i wydane im będą bilety ważne na czternaście dni, po następujących zniżonych cenach:

Z **Bochni** do	**Wiednia**	i **napowrót**	**II kl.**	19 zł.	52 ct.	**III kl.**	13 zł.	02 ct.
„ **Tarnowa** do	„	„	„ „	21 „	24 „	„ „	14 „	17 „
„ **Dembicy** „	„	„	„ „	22 „	69 „	„ „	15 „	14 „
„ **Rzeszowa** „	„	„	„ „	24 „	74 „	„ „	16 „	49 „
„ **Łańcuta** „	„	„	„ „	25 „	47 „	„ „	16 „	97 „
„ **Jarosławia**	„	„	„ „	26 „	98 „	„ „	17 „	98 „
„ **Przemyśla**	„	„	„ „	28 „	51 „	„ „	19 „	00 „
„ **Gródka**	„	„	„ „	31 „	36 „	„ „	20 „	89 „
„ **Lwowa**	„	„	„ „	32 „	78 „	„ „	21 „	84 „
„ **Złoczowa**	„	„	„ „	36 „	08 „	„ „	24 „	04 „
„ **Tarnopola**	„	„	„ „	38 „	86 „	„ „	25 „	90 „
„ **Podwołoczysk**	„	„	„ „	41 „	10 „	„ „	27 „	40 „
„ **Brodów**	„	„	„ „	36 „	80 „	„ „	24 „	53 „

P. T. podróżnym zaś, jadącym ze **Złoczowa, Tarnopola. Podwołoczysk i Brodów**, służy do użycia pociąg **nr. 6**, a względnie **nr. 12** poprzedzającego dnia.

Lwów, w październiku 1873.

Dyrekcya ruchu.

Bank galicyjski dla Handlu i Przemysłu.

Z dniem 30. września 1873. znajdowało się w obiegu

Assygnacyj kasowych	a. w. 288.400,, —
Biletów kasowych	„ „ 800,, —
	a. w. 289.200,, —

Krakow, dnia 1. października 1873.

(2910) **Dyrekcya.**

Z drukarni E. Winiarza.